

Historie z ogłoszeń drobnych, czyli chętnie oddam ciekawą lekcję

Ogłoszenia drobne, publikowane w prasie po II wojnie światowej, nie są archiwalnym materiałem nieaktualnych spraw życia codziennego, ale stanowią wartę uwagi źródło wiedzy o przeszłości i wartościowy środek dydaktyczny.

Katarzyna Targosz

Ogłoszenie drobne jako źródło historyczne

Ogłoszenia drobne w Polsce Ludowej stanowiły ważny nośnik wymiany informacji między ludźmi. Wobec nietaniej **alternatywy radia** nie dziwi ich obecność w prasie już od pierwszych numerów wychodzących w 1945 r. Były niejednokrotnie jedyną drogą poszukiwań członków rodziny po wojnie, źródła zarobku czy perspektyw na własne mieszkanie. Ostatnie strony prasy zapełniały się sprawami codziennymi Polaków.

Ze względu na **masową liczbę** ogłoszeń drobnych w prasie¹ i wagę spraw, które za ich pośrednictwem poruszano, źródło to jest cennym materiałem do **poznawania codzienności w przeszłości**. Potencjał tkwiący w tym materiale był jednak długo niedostrzegany przez historyków², a same ogłoszenia rzadko wymieniane jako źródło historyczne. Na podstawie inseratów warto nie tylko wzbogacać stan wiedzy na temat przeszłości, lecz także spróbować określić ich **walor dydaktyczny**. Materiałem, który proponuję zaprezentować uczniom **liceum**, są ogłoszenia drobne zamieszczane w latach 1945–1970 w „Słowie Polskim”. Ten istniejący do dziś wrocławski dziennik zaczął ukazywać się w 1945 r. i początkowo nosił nazwę „Pionier”. Od 2001 r. wychodzi zaś jako „Gazeta Wrocławska”.

Ogłoszenie drobne jako środek dydaktyczny

Za nadrzędny cel lekcji historii uznaję rozwijanie krytycznego podejścia i analitycznego myślenia. Te umiejętności pozwalają bowiem na uniknięcie błędnego, ale często obecnego na lekcjach historii **schematu**

myślowego, według którego istnieje jeden **obiektywny obraz minionych wydarzeń**.

Ogłoszenia drobne nie tylko są materiałem pomocnym w realizacji tych celów, lecz także stanowią pretekst do ukazania **warsztatu pracy historyka**. Podczas lekcji historii uczeń zazwyczaj korzysta z kanonicznych źródeł, takich jak np. dzienniki, przemówienia czy kroniki. Mają one zazwyczaj bogatą bibliografię i opracowuje się je, korzystając z klucza interpretacyjnego. Ogłoszenia drobne są natomiast materiałem dla ucznia nowym, dotychczas mało lub w ogóle na lekcjach niewykorzystywanym. Fakt ów sprawia, że praca z nimi może stać się ciekawym **wyzwaniem**. Historyczny komentarz tworzony jest bowiem przez uczniów, których pracą kieruje nauczyciel. Mnogość hipotez i możliwych interpretacji tego materiału sprawia, że lekcja nie polega na odtwarzaniu ustaleń historyków, ale zamienia się w **warsztaty**, na których tworzy się **własną narrację historyczną**. Nieistnienie gotowych odpowiedzi skłania uczniów do myślenia i samodzielnego wyciągania wniosków ze źródła historycznego.

Konkretna egzemplifikacja wielu społecznych problemów czyni z anonсів cenne źródło, a rzadkie korzystanie z tego materiału **atrakcyjną formę pracy dla uczniów**. Drobne ogłoszenia po części odzwierciedlają to, co najtrudniejsze do uchwycenia przez brak miarodajnych źródeł, czyli **mentalność, obyczajowość i potrzeby** tych, którzy je zamieszczali. Lektura drobnych inseratów wychodzi naprzeciw dwóm problemom historiografii PRL będących jednocześnie bolączkami nauczania o tej epoce w szkole, tj. traktowania blisko pół wieku uzależnienia Polski od władzy komunistycznej jako jednolitej całości oraz artykułowania niemal wyłącznie konfliktów i wydarzeń politycznych bez niezwykle istotnych **perspektyw lokal-**

¹ Przykładowo: niemal wszystkie numery z 1957 r. zawierają codziennie ponad sto różnych ogłoszeń.

² Ogłoszenia drobne interesującą w swoich pracach wykorzystali: Czesław Bakunowicz (C. Bakunowicz, *Ogłoszenia drobne „Nowego Kuriera Warszawskiego” i „7 dni” jako przejaw życia codziennego okupowanej Warszawy: 1 VII 1943–31 VII 1944*, „Dzieje Najnowsze” 1980, R. 12, z. 3, s. 47–78), Sebastian Piątkowski (S. Piątkowski, *Codziennosc początków okupacji niemieckiej w Generalnym Gubernatorstwie w świetle ogłoszeń drobnych „Gońca Krakowskiego” (październik 1939 – czerwiec 1940)*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2013, nr 12/1 (21), s. 23–49) oraz Sebastian Ligarski (S. Ligarski, *W zwierciadle ogłoszeń drobnych: życie codzienne na Śląsku w latach 1945–1949*, Wrocław 2007), który na podstawie ogłoszeń drobnych stworzył ciekawy ogląd powojennych lat Śląska. Ślady narracji opartej na informacjach pozyskanych z ogłoszeń drobnych można znaleźć także wśród prac Błażeja Brzostka czy Barbary Klich-Kluczewskiej (B. Klich-Kluczewska, *Przez dziurkę od klucza: życie prywatne w Krakowie (1945–1989)*, Warszawa 2005). Najnowsza praca stworzona na podstawie analizy ogłoszeń drobnych to próba odtworzenia początków szkolnictwa na Dolnym Śląsku tuż po wojnie (S. Ligarski, *Geografa, historia, polonistę przyjmę zaraz! Początki szkolnictwa na tzw. Ziemiach Odzyskanych w zwierciadle ogłoszeń drobnych*, [w:] *Szkice o codzienności PRL*, red. M. Kruszyński, T. Osiński, Lublin 2016).

nych i aspektów codzienności. O tej dysproporcji w odniesieniu do dziejów Polski Ludowej od lat wypowiadają się historycy³. Obraz życia codziennego składa się z **migawek**, takich jak np. stanie w kolejkach czy system kartek (obowiązujący przecież okresowo) lub sentymentalnych wspomnień. Ujmowanie tematu w ten sposób przyczynia się do obrazu identyczności życia codziennego w całym powojniu. W konsekwencji uczniowie nie potrafią rozróżniać i przyporządkowywać kolejnym podokresom Polski Ludowej znamiennejszych cech życia codziennego i uogólniają jego obraz. Nauczyciel powinien więc szukać środków, które umożliwiłyby mu ukazanie **wielowymiarowości życia Polski Ludowej**.

Propozycja lekcji

Lekcja, którą przedstawiam w tekście, odbyła się wiosną 2018 r. w IX Liceum Ogólnokształcącym im. Juliusza Słowackiego we Wrocławiu. Uczniowie otrzymali materiał źródłowy składający się z 27 ogłoszeń drobnych. Wcześniej poinformowałam ich, że gazeta ta zaczęła się ukazywać tuż po wojnie i do dziś jest głównym dziennikiem wrocławskim. Następnie pytałam uczniów, w jaki – ich zdaniem – sposób ludzie komunikowali się po wojnie. Uczniowie stwierdzili, że najpewniej najtańszą formą były słupy z ogłoszeniami, których wadą mógł być jednak mały zasięg. Jedynym szeroko dostępnym medium musiała być prasa.

Pokazałam uczniom stronę zapełnioną ogłoszeniami z 1957 r. Podczas krótkiej pogadanki na ich temat zwróciłam uwagę na niespotykaną w dzisiejszym świecie cechę tej formy komunikacji. Każde ogłoszenie opatrzone jest bowiem adresem, pod który mogą zgłaszać się chętni np. do zakupu czy wymiany. Jeżeli taki adres nie jest dodany, prosi się, aby zainteresowani zgłaszali się bezpośrednio do biura gazety. Oznacza to, że autor ogłoszenia musiał regularnie pytać, jaki jest odbiór, lub oczekiwać w domu na przyniesienie zgubionego portfela czy przybycie zainteresowanego wynajmem. W warunkach kilkusekundowej wymiany informacji między uczniami a ich znajomymi całe to oczekiwanie wydaje się abstrakcją.

Uczniowie po otrzymaniu zestawu ogłoszeń mieli za zadanie przyporządkować każde do odpowiedniej rubryki prasowej, w której mogło się ono pojawić (rubryki są wypisane powyżej przykładów ogłoszeń). To proste zadanie służyło wstępnemu zapoznaniu się z materiałem. Następnym zadaniem było ponowne przeczytanie ogłoszeń i wybranie spośród nich takich, które nie mogłyby pojawić się we współczesnej gazecie. Następnie podzieleni na grupy uczniowie zgłaszali się do kolejnych pytań (wyświetlanych przez nauczyciela) i podawali swoje odpowiedzi. Odpowiedź na każde z pytań przeważnie kryła się w więcej niż jednym ogłoszeniu, dlatego za każdym razem można było nagrodzić punktem kilka grup. Poniżej prezentuję zestaw pytań,

na które odpowiadali uczniowie, oraz materiał źródłowy, który był do dyspozycji każdego z nich. W nawiasie natomiast podane są numery ogłoszeń, w których można szukać odpowiedzi i przykładowe rozwiązania, jakie padały ze strony uczniów.

1. Jakie problemy wynikające z II wojny światowej widzisz w ogłoszeniach drobnych? (ogłoszenie numer: 4, 10, 15, 20, 21, 26 – np. poszukiwanie zaginionych krewnych podczas wojny, przerwanie edukacji przez wojnę)
2. Które ogłoszenia mogą świadczyć o niepewności Polaków co do własnej przyszłości i losu? (ogłoszenia numer: 22, 23)
3. Które ogłoszenia wynikają z masowego wysiedlenia ludności z Kresów Wschodnich? (ogłoszenia numer: 4, 13, 20, 26)
4. W jaki sposób w ogłoszeniach jest widoczna mobilność Polaków? (ogłoszenia numer: 3, 12, 14, 24, 27 – np. kierowanie do mieszkańców Wrocławia ofert matrymonialnych i ogłoszeń nieruchomości z innych miast)
5. Które oferty wśród stanowią wyraz szczególnej rozpaczy? Z czego mogły wynikać takie propozycje? (ogłoszenia numer: 18, 19 – np. z sytuacji finansowej, samotności kobiety po wojnie)
6. Jaki przykład handlu wymiennego można odnaleźć wśród ogłoszeń? (ogłoszenie numer: 11)
7. Jakie cechy osoby poszukującej pokoju sublokatorskiego były istotne? (ogłoszenie numer: 2 – wykształcenie, bycie członkiem spółdzielni)
8. Z czego wynikały wymagania ogłoszeniodawców matrymonialnych? (ogłoszenie numer: 16 – chęć poznania kogoś z mieszkaniem, aby skrócić drogę oczekiwania na własne)
9. W jaki sposób radzono sobie z brakiem towarów w sklepach? (ogłoszenia numer: 17, 25 – np. prowadzono własne wytwórstwo, szukano nieoficjalnych sprzedawców)
10. Jakie naprawiano rzeczy w Polsce Ludowej? (ogłoszenia numer: 1, 5, 6, 7, 8)
11. O czym świadczy istnienie tak wielu zakładów oferujących różnorodne naprawy? (o biedzie społeczeństwa, innej mentalności, o słabej jakości produktów)
12. Co jeszcze może świadczyć o biedzie społeczeństwa polskiego w tym okresie? (ogłoszenie numer 9: poszukiwanie zaginionej pończochy)
13. Pytanie do ogłoszenia numer 2: Na podstawie jakiej informacji można powiedzieć, że to ogłoszenie pochodzi z późniejszych lat (np. 70.)? (podanego w ogłoszeniu numeru telefonu)
14. O czym świadczy drukowanie w gazecie codziennie kilkudziesięciu (czasami więcej) ogłoszeń drobnych? (o popularności i niskiej cenie tej formy komunikacji międzyludzkiej, istnieniu rynku wbrew gospodarce planowej)

³ B. Brzostek, M. Zaremba, *Polska 1956–1976: w poszukiwaniu paradygmatu*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2006, nr 5/2 (10), s. 36.

NOWOOTWARTY punkt elektrycznego podnoszenia oczek przyjmuje wszelkie prace repara-cji pończoch. Wrocław-Biskupin, Spółdzielcza 32; 47102g

1. Ogłoszenie z dnia 31.03-01.04.1957

MAGISTER matematyki z żoną (członek spółdzielni) poszukuje pokoju sublokatorskiego. Telefon 842-06, godz. 8-14. 84937-g

2. Ogłoszenie z dnia 11.01.1969

NIE ZWLEKAJ, gdyż jutro może być za późno! Dziś jeszcze załaduj Biuletynu 150 ofert, który prześle Ci Biuro Matrymonialne „SYRENKA”, Warszawa, ul. Młodowa 12. Załącz 10 złotych znaczkami pocztowymi. Dla Pań oferty Polaków z Kanady i Australii. 3983k

3. Ogłoszenie z dnia 31.07.1958

PRZYBLAKAŁ się baran. Odebrać: Wrocław, ul. Czeska 23. 00703g

4. Ogłoszenie z dnia 13.12.1957

PIÓRA kulkowe (ciągłopisy - dalekopisy) napienia się w lokalu F-my M. Jankowiak - Wrocław, Wita Stwosza 16. 7186g

5. Ogłoszenie z dnia 25.01.1952

UPRZEJMIEM zawiadamiamy PT Klientów, że zakład Naprawa Wiecznych Piór przy ul. Oławskiej 82 został przeniesiony na ul. Odrzańską róg Malarskiej, Henryk Schuhmacher. 84308-g

6. Ogłoszenie z dnia 02.01.1969

UWAGA! Naprawa koszul męskich, plisowanie, odciganie guzików, pasek okretka - szybko, solidnie - wykonuje firma, Wrocław, Kielbaśnicza 23. 10774g

7. Ogłoszenie z dnia 16.12.1958

NAPRAWA, pokrywanie, impregnowanie parasoli. Wrocław, ul. Kielbaśnicza 23 (obok Rynku). 3003g

8. Ogłoszenie z dnia 22.05.1956

11 marca zgubiono 1 pończochę nylonową w Galluksie, ul. Szewska. Uczciwego znalazcę za zwrot wynagrodzę. Wrocław, Zeromskiego 3/11

9. Ogłoszenie z dnia 06.04.1956

RZESZÓW - pilnie poszukuje adresu żony zamordowanego przez gestapo na Staroniwie Inż. Kreski. - Gabriela Zawidzka, Bytom, Katowicka 1, 3038p

10. Ogłoszenie z dnia 11.07.1958

DAM pokój komfortowy solumniście za korepetycje. Oferty Biuro Ogłoszeń, Piotra Skargi 20, pod nr 00676.

11. Ogłoszenie z dnia 13.12.1957

POLACY Z ANGLII I AUSTRALII
POŚLUBIĄ PANIE Z POLSKI
Zgłoszenia korespondencyjne przyjmuje Biuro Matrymonialne „SYRENKA”, Warszawa, ul. Młodowa 12, 3981k

12. Ogłoszenie z dnia 10.07.1958

• • •
„Kawaler lwowianin interesujący nawiąże kontakt z panią gospodynią z dobrego domu, lwowianką, w celu matrymonialnym”

13. Ogłoszenie cytowane w artykule Sebastiana Ligarskiego.jpg

GOSPODARSTWO rolne, 5-hektarowe, ziemia pszenno-buraczana, dom murowany, stajnia, stodoła, ogród owocowy, światło, siła, telefon, w powiecie toruńskim, toruńskim, Toruń, ul. Lubicka 42, 45418g

14. Ogłoszenie z dnia 06.04.1957

UWAGA!
- PRACUJĄCY I NIE PRACUJĄCY! -
Istnieje możliwość ukończenia szkoły podstawowej w ciągu roku w Szkole dla Pracujących nr 6 we Wrocławiu, ul. Podwale 20 (obok Dworca Świebodzkiego).
Szkoła ma klasę V, VI, VII i VIII (zgrupowane) w godzinach od 11 do 20.
Dla uczniów-mężczyzn są dostępne klasy specjalne: II rok życia, techniczne klasy specjalne, technika ogólna, również kursy specjalne zawodowe w zakresie klas I - IV.
Zainteresowani mają dostąpić udziału w wykładach dla Dorożki Świebodzkiego. 4811k

15. Ogłoszenie z dnia 19.01.1969

PANI lat 31 pozna pana do lat 40 z mieszkaniem. Cel matrymonialny. Tylko poważne oferty 5162: Wrocław, Prasa, Podwale 62.

16. Ogłoszenie z dnia 24.11.1970

ZYKANDOLE, szkiełki, kieliszki, karafki, ozdoby i oświetlenia choinkowe, wózki dziecięce, artykuły gospodarstwa domowego - poleca Stefan Banaszak, Wrocław, ul. Krasieńskiego 21, 10807g

17. Ogłoszenie z dnia 16.12.1958

ODDAM 1- i 2- miesięczne **DZIECKO** W DOBRE RECE Sienkiewicza 1/3 m. 8

18. Ogłoszenie prezentowane na wystawie głównej Wrocław 1945_2016 w Centrum Historii Zajezdnia we Wrocławiu

DZIEWCZYNKĘ 5-CIO LETNIĄ ODDAM do uczciwej rodziny NA WŁASNOŚĆ. Oferty proszę łaskawie kierować pod „Dziecko”

19. Ogłoszenie prezentowane na wystawie głównej „Wrocław 1945_2016” w Centrum Historii Zajezdnia we Wrocławiu

REPATRIANCI ze Związku Radzieckiego, którzy wiedzą coś o losie Ludwika Matuszewskiego z Równego (Wołyn), przebywającego w 1941 r. w Noginisku koło Moskwy, proszeni są o skomunikowanie się z rodzicami: ŁÓCZ, Więckowskiego 29, m. 4, Ludwik Matuszewski, 3971k

20. Ogłoszenie z dnia 10.07.1958

WSPÓLTOWARZYSZY AK-owców działających podczas okupacji z Józefem Lipińskim rozstrzelanym przez gestapo na terenie Wołynia (Włodzimierz - Kowel) poszukuje Janina Lipińska, Wrocław, Barlickiego 29 - 9, 45418g

21. Ogłoszenie z dnia 26.03.1957

ŚWIATOWEJ SŁAWY Jamnarka - synonimowa odmawiająca przeproszeń Nadzieji pytała, czy urodziła się w 19. Odpowiedź indywidualnie - ustalić metodą grupową. Tytuł: „Światowej Sławy Jamnarka”. Adres: 442. Wzrost: 170cm. Ciężar: 60kg. 45418g

22. Ogłoszenie z dnia 21.01.1947

PAŃ RANI, Jeanette, Medna, Wrocław, ul. Szewska 23, 10774g

23. Ogłoszenie z dnia 21.01.1947

SZCZECIN - zamienię pokój wneka kuchenna, komfort, c.o. I piętro, kwaterek nowe budownictwo na analogiczne Wrocław. Oferty 48703, Prasa, Wrocław, Podwale 62. 45703g

24. Ogłoszenie z dnia 12.10.1965

ARTYKUŁY zagraniczne - gabki, puszki, naszyjniki, lancuski, bran solety, pierścionki, gumy do żucia, papierosy oraz inne poleca tanio Józefacki, Warszawa, bazar (Polska), stoisko nr 1. Prowincja za zaliczeniem, Cennik na żądanie, 814k

25. Ogłoszenie z dnia 01.03.1957



26. Ogłoszenie z dnia 21.08.1948

Wnioski po lekcji

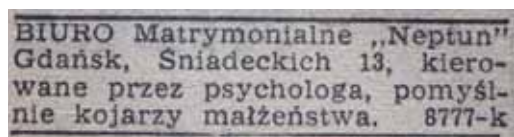
Ważne i pomocne dla uczniów w uporządkowaniu informacji o epoce PRL było to, że inseraty obrazują **konkretne doświadczenia** żyjących wówczas ludzi. Przykład ogłaszających się szkół dla chcących nadrobić edukację przerwana przez wojnę uświadomił im, że zahamowała ona normalny bieg życia, zrewidowała plany, zatrzymała rozwój osobisty. Poszukiwanie bliskich i znajomych przez prasowe rubryki pozwala na **dostrzeżenie długofalowych skutków wojny**. Uczniów dziwiło, że tego typu ogłoszenia pojawiały się w prasie jeszcze w latach 60. XX w. Zwiększona liczba ogłoszeń jasnowidzów, którzy deklarowali przepowiedzenie przyszłości i wyjaśnienie rzeczywistości, uświadomiła im, jak niepewni swojego losu byli wówczas ludzie.

Najwięcej **emocji** wzbudziły opublikowane tuż po wojnie ogłoszenia z rubryki „sprzedaż”, w których autor oferował swoje dziecko lub deklarował przyjęcie cudzego na wychowanie. Choć znaleźliśmy kilka możliwych przyczyn takiego zjawiska (osamotniona po wojnie kobieta mająca na utrzymaniu kilkoro dzieci, posiadanie niechcianych potomków, np. z gwałtu, ogólna bieda, a także świadomość, że dziecko może mieć lepiej w zamożniejszej rodzinie), to pozostało ono w dużej mierze trudne do wyobrażenia i uświadomienia sobie.

Osobnym, choć pochodzącym z tego samego traumatycznego doświadczenia wojny zjawiskiem były **skutki masowego przemieszczania się ludności**. Uczniowie dobrze poradzi sobie z wyjaśnieniem, dlaczego w ogłoszeniach matrymonialnych poszukiwano kandydatów ze Lwowa, a także potrafili historycznie wyjaśnić kierowanie do wrocławian ogłoszeń mieszkaniowych z np. Torunia czy Łodzi. Nie potrafili natomiast powiązać z tym zjawiskiem faktu **poszukiwania zwierząt hodowlanych** pośród wrocławskich ulic, co mógłby zrobić nauczyciel, pokazując np. zdjęcia wagonów z takim inwentarzem czy fragmenty wspomnień.

Lektura drobnych inseratów stanowiła także pretekst do rozmowy o **migracji wewnętrznej** będącej popularnym zjawiskiem w powojennej Polsce. Wśród ogłoszeń prasowych odnajdujemy jej niepośledni przejaw, mianowicie gotowość Polaków do zmiany miejsca zamieszkania, czego dowodem są stale ogłaszające się **biura matrymonialne** posiadające oferty z Warszawy, Gdańska, Torunia, czy nawet zza granicy.

Podstawą do kolejnej dyskusji były ogłoszenia zamieszczane przez zakłady oferujące różnorodne naprawy. Uczniowie zareagowali śmiechem i zdziwieniem, czytając oferty naprawy rajstop, parasoli czy napełniania długopisów. Istotny w tym miejscu był komentarz



27. Ogłoszenie z dnia 07.01.1969

nauczyciela wyjaśniający odmienną od współczesnej **kulturę myślenia**, której przejawami były np. przyniesienie do szkoły przez młodzież śniadań w torebkach po cukrze czy właśnie zwyczaj wielokrotnych napraw przedmiotów codziennego użytku. Zapoznanie z ogłoszeniami dotyczącymi zagubionych pończoch uświadamia uczniom **skalę biedy** społeczeństwa polskiego po wojnie.

Uczniowie świetnie poradzi sobie z odpowiedzią na pytanie, o czym może świadczyć tak duża liczba prasowych inseratów. Intuicyjnie wskazywali, że ogłoszenia w prasie musiały być popularną, jedyną tak **rozpowszechnioną, niedrogą formą komunikacji społecznej**. Ogłoszenia drobne są także dowodem na istnienie rynku wbrew ideałowi upaństwowienia gospodarki. To samo ogłoszenie świadczyć mogło o biedzie społeczeństwa, jego pomysłowości, o skutkach wojny, sposobach życia w systemie. Ośmiało to uczniów w **stawianiu hipotez**, co zwiększało liczbę aktywnych i zaangażowanych.

Ciekawe źródła

Na bazie niezbyt obszernego materiału źródłowego można zapoznać uczniów z mnóstwem wątków i aspektów powojennej historii Polaków. Bez zbędnych wykładów można uświadomić uczniom wiele procesów na poziomie społecznym i zjawisk będących doświadczeniem całych pokoleń. Wyposażeni w historyczną wiedzę na temat dążeń antykomunistycznych i bezkompromisowych postaw, na temat polskich miesięcy i idei, za które oddawano życie, uczniowie zyskują niezwykle **istotny obraz życia** toczącego się na poziomie zagubionych biletów, pończoch i stoików, problemów z mieszkaniem i częściami do samochodu. Należy jednak pamiętać, że prezentowane treści stanowią **jeden z wielu obrazów codzienności Polaków** i przypominać uczniom jej wielowymiarową i skomplikowaną strukturę. Najlepiej, aby nauczyciel ukazywał **różne drogi poznania tej rzeczywistości**.

Materiał z ogłoszeń konfrontuje ucznia z warsztatem historyka, stwarza możliwość do **wielu interpretacji**, ale poza tym jest materiałem interesującym, co wykazały moje doświadczenia pracy z nim. Uczniowie deklarowali własne poszukiwania na podstawie tego materiału, np. wrocławskich ulic podawanych w wykładach. Dodatkowym celem tej lekcji było ukazanie, że przeszłość jest obszarem o **wielu możliwościach eksploatacji**, w których uczeń historii może mieć swój udział. A taki przecież powinien być sens pracy nauczyciela, który ma pokazywać drogę mogącą zaprowadzić do fascynujących odkryć.